

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/197337,Oswiadczenie-Instytutu-Pamieci-Narodowej-w-sprawie-kolejnych-nieprawdziwych-doniesi.html>
30.04.2024, 01:59

Oświadczenie Instytutu Pamięci Narodowej w sprawie kolejnych nieprawdziwych doniesień o roli IPN w przygotowaniu filmu „Biała odwaga”

Data publikacji 07.02.2024

Instytut Pamięci Narodowej nie był zaangażowany w przygotowanie ostatecznego scenariusza filmu „Biała odwaga” Łukasza M. Maciejewskiego i Marcina Koszałki. Żaden pracownik IPN nie został konsultantem historycznym filmu.

Jedynie wstępne wersje scenariusza zostały przedstawione do zaopiniowania jednemu z historyków zatrudnionych w IPN – znawcy dziejów Podhala – dr. Dawidowi Golikowi. Zgłosił on szereg uwag krytycznych – dotyczących spraw fundamentalnych, a także wskazał wiele detali historycznych, które w nieprawdziwym i nierealistycznym świetle pokazywały Podhale i ludność góralską zarówno przed 1939 rokiem jak też w czasie wojny.

Część uwag dr. D. Golika została uwzględniona w pierwotnej wersji scenariusza. Usunięto wiele błędów. Niestety również ten, już poprawiony scenariusz, został poddany dalszym zmianom – dokonywanym bez konsultacji historycznych z dr. D. Golikiem. Powracały też do niego sceny, które już wcześniej – po krytycznych uwagach dr. D. Golika – zostały usunięte. Zmiany te oddalały tekst od realiów historii Podhala i Góralczyzny, prowadziły też do zafałszowań historycznych.

Dr D. Golik – nie mając realnego wpływu na ostateczny scenariusz oraz przedstawiane w nim fakty i kontekst historii – zakończył współpracę z twórcami. Nie przyjął też roli konsultanta historycznego filmu.

W związku z powyższym, stwierdzenia sugerujące, że scenariusz, który ostatecznie stał się podstawą filmu, został skonsultowany z Instytutem Pamięci Narodowej, nie mają pokrycia w rzeczywistości.

Należy też podkreślić, że istnienie stosunkowo wąskiej grupy zdrajców, którzy zaangażowali się w niemiecką akcję tzw. Goralenvolku, nigdy nie było tematem tabu w dyskursie o historii Podhala w czasie II wojny światowej. Na podobnej zasadzie nie było nigdy tematem tabu istnienie innych ludzi, którzy w poddanej totalitarnemu zniewoleniu Polsce szukali karier osobistych w służbie Niemcom, Sowiecom czy komunistom. Sprawa Goralenvolku była wielokrotnie opisywana – również przez IPN – w opracowaniach historycznych i w publikacjach prasowych.

Zachęcamy również do zapoznania się z materiałami dotyczącymi tematu znajdującymi się w portalu przystanekhistoria.pl i na innych stronach IPN:

[„Goralenvolk. Narzędzie niemieckiej polityki wobec Podhala”](#)

[„Biuletynu IPN”, najnowsze dzieje Podhala](#)

[Góral, znaczy Polak z ducha i krwi](#)

**Rzecznik Prasowy - Dyrektor Biura
dr Rafał Leśkiewicz**